

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 93.

w Szrodę dnia 20. Listopada Roku 1811.

z Poznania d. 17. Listopada.

W dniu 14 m. b. odprawilo się w mieście tuteyszem Zgromadzenie Gminne z przepisaniem uroczystościami. O godzinie oamey ranney na odgłos dzwonów wszystkich kościołów, pośpieszył Duchowny, Urzędnik, Uczony, Artysta, Rzemieslnik i zgoła każdy Obywatel drogiem głosowania prawem zaszczycony do kościoła prałialnego Sgo Stanisława. Wazyscy iednym ożywieni duchem złożyli najprzód hold Naywyższemu pod czas Mszy S. przez W. JXiędza Proboszcza mianey, przy dobranej muzyce gwardyi Municipalnyey. Po skończeniu nabożeństwie, któremu przytomni byli JW. Poniński, Prefekt Departamentu i JW. Starzeński, Sędzia pokoju, pierwszy zagaił Zgromadzenie pełną ważnych myśli mową. Obok smutnych przedziałów wystawił w żywym obrazie swobody stanu mieyskiego od Kazimierza W. nadane, pamiętną Konstytucyą 3. Maja przywrócone, a przez Napoleona W. wskrzeszone; przeszedł do celu obrad Zgromadzenia, mówił o ważności obowiązków Radzców Municipalnych; dowiódł przytoczonemi okolicznościami, ile zależy miastu na światłych, czynnych i zaufaniem obywateli zaszczyconych członkach tej Rady i z iakiem zastanowieniem wybor Kandydatów nastąpić powinien; zakończył zaś życzeniem takiego wyboru, któryby oprócz dobroczynnych dla miasta skutków, zjednał obierającym ukontentowanie najlepszego Monarchy. Po tej mowie, przeczytaniu Uniwersału Nayiasnieyszego Pana,

zwołującego Zgromadzenie Gminne, zadeklarowaniu nominacyi na Prezesa Zgromadzenia na osobę W. J Pana Queifsera, kupca i Obywatela tuteyszego, Radzcy Powiatowego i Sędziego Trybunału Handlowego, przez N. Pana wydaney i po wykonaney przez tegoż przepisaney przysiędze przed JW. Starzeńskim, Sędzią Pokoju, zabrał głos Obywatel Prezydujący, w którym wynurzywszy głęboki hold dziękczynny dla Monarchy za pozyskane zaufanie w otrzymaniu nominacyi na Prezydującego; wystawiwszy kwitnący niegdyś stan miast Polskich; nieuchronne położenie rzeczy w obecnych czysu związkach; nadzieję szczęśliwszey przyszłości, do ktorey upoważniaią wielkie zamiary Zbawcy naszego, zaprosił Wgo Mierzyńskiego, Podśędka miasta tuteyszego, i J Pana Sawińskiego, Obywatela, na Assessorów, wspólnie zaś wszyscy J Pana Ignacego Kellera, Pisarza Sądu Podśędkoskiego, na Sekretarza pioro trzymającego i po wykonaney przez nich przysiędze, przystąpił do rozpoczęcia czynności Zgromadzenia prawem prze pisanych, które iednomyslnym wyborem Kandydatów na Radzców Municipalnych i mową pożegnawczą przez Wgo Prezydującego mianą, ukończone zostały.

z Poznaniu d. 19. Listopada.

Publiczność tuteysza pozbawiona od dawnego czasu przyiemności zabaw muzycznych zwłaszcza w długich teraznieyszych wieczorach iesiennych, z niemalem zapewne dowie się ukontentowaniem, iż J Pan Wenckel, Waltornista, rodem z Brunświķu, w

przejeździe swym przez tożsamy miasto z Sławkowa do stolicy Królestwa, gdzie jest zamieszkały, postanowił dać dnia 21. m. b. w hotelu de Dresde koncert podwojny na waltorni z synem swoim ośmnaścieletnim. JP. Wenckel dał się już słyszeć w gronie miłośników muzyki, stoczył najpochlebniejsze o nim powzięli mniemanie. Zdaniem ich JPan Wenckel należy do mełey liczby wirtuozów, którzy ten przytrudny instrument w zupełney posiadają mocy. Czystością grania, gładkością wybijania not. przyjemnością tonów obok łatwości w ich spuszczeniu i podnoszeniu, umie wzbudzać miłe w słuchaczu wrażenie, do którego łączyć się musi nierozdzielnie sprawiedliwa znawców pochwała. Pewna więc nadzieia, iż JPan Wenckel potrafi usprawiedliwić oczekiwania łaskawey Publiczności, którey względem się poleca.

z Rawy d. 28. Paźdz.

Dziś odbył się tu Sejmik Powiatu Rawskiego w kościele polezuickim. W. Podprefekt Bodowski po Mszy Ś. zagał go krótką przemową, i przeczytawszy Uniwersał zwołujący, wezwał JW. Franciszka Bzeszotarskiego, aby stosownie do przeznaczenia N. Pana, przystąpił do pełnienia obowiązków Marszałka seymikowego. Po wykonaniu zaty m przez tegoż przysięgi przed JW. Pikarskim Sędzią Pokoju, przyzwał na Assessorów W. Jozefa Kurzewskiego, i JW. Grzegorza Grotowskiego, a do prowadzenia protokołu Ur. Bonifacego Grotowskiego Pisarza Aktowego, którzy podobnież w myśl prawa przysięgę wykonali. Potym w zabrany głos wystawił znakomitość tego narodowego zaszczytu, zachowanego nam Konstytucją W. Napoleona, oraz szczęście Narodu z związku z Francją, które mocniej ugruntowanym zostanie, gdy jednomyślność w narodzie panować zawsze będzie. Nakoniec, zachęcił Obywateli, iżby w wyborze Kandydatów do urzędowań, na zasługi i przymioty uważali. W tym więc duchu nastąpił wybor Kandydatów na Sędziów

Pokoju i Radców powiatowych; Sejmik podziękowaniem JW. Marszałka za hasło jednomyślności zakończył się o godzinie 12tey.

z Paryża dnia 4. Listopada.

W pałacu w Fontainebleau poczynione są wszelkie przygotowania na przyjęcie Najjaśniejszych Państwa.

Ostatnie listy z Messiny donoszą, iż miasto to w przeciągu 4 dni doznało 13 w strząśnięć ziemi.

Część woyska Pruskiego, mówi *Dziennik Państwa*, które przez lato strzegło brzegow morza Bałtyckiego, powroci niebawnie do swych garnizonów, ponieważ służba jego na brzegach nie jest potrzebną. Blaska albowiem z ma zniewoli niezadługo Anglików do opuszczenia morza Bałtyckiego.

Mowią, iż NN. Państwo niepowrócą do swey rezydencyi przed 15. t. m.

Wyrokiem Cesarzkim z d. 26. Września pensya Sędziów Trybunału pierwszey Instancyi w Bremie Departamentu uściów Wetzery ustanowiona jest na 3000, Prezydenta zaś i Prokuratora Cesarzkiego na 6000 Franków.

Wyrok pod d. 26. z. m. w Rotterdamie zapadły, nadał miastu Hadze tytuł dobrego miasta, którego Burmistrzowie mają prawo znajdowania się na koronacyi.

Dziennik Państwa zawiera następujący list pewnego Podróżnego:

O założeniach i robotach terazniejszych w Państwie Francuzkiem.

Méi Panie!

Z pierwszą osładą przykrej pory czasu powróciłem do Paryża z mey podróży. Staralem się użyć piękney pory czasu i pogodnych dni, któremi ią Bóg przedłużył; dodały one nowego wdzięku widokowi mieysc, którem przebiegl.

Częstokrać iezdziłem po Francyi, lecz nigdy me oczy nieuraczyły się podobnemi widokami. Zdarzyło m się często słyszeć mówiących o Francyi; znalazłem rozwiązanie

wszystkich tych pytań i wyznać, iż ich trzeba szukać po miastach, wsiech, warsztatach, przedziwnych gościńcach, utworzonych mocą geniuszu wedle przepisu najsłabiej ale razem najsłabiej wiadomości; dalej w odnowieniu lub ukończeniu wszelkich pomników; w utworze wszelkich założeń, jak emi nacchnąć może staranność o dobry porządek lub niniejszy stan społeczeństwa ludzkiego; w uderzających wzroście czynney, przemysłney i szczęśliwey ludności, która się pomnaża; w niezawadczym dążeniu wielkiego ludu do polepszenia, do którego ma otwartą drogę a od którego żadne wydarzenie oderwać go więcej niezdolna.

Kto się z Paryża od lat kilku nieruszył, mógłby sądzić, że to miasto tylko jest przedmiotem troskliwości Rządu; lecz niech zechce posłuchać, mówią doświadczyć, że wszystko co w Paryżu, dzieje się i we wszystkich częściach Państwa. Niechcąc WPana zatrudniać kanałami, które wybijają na okół murów stolicy, lub przekopami, które robią dla połączenia rozmaitych wód i pożytecznego Paryżowi przepływu statków; są to rzeczy, na które patrzy się każdy; lecz co się dzieje w odległości i o czem nikt nie wie, jest to, iż Sekwana, która będzie wpuszczona w kanał już znacznie posunięty, zupełnie przeto powróconą jest nawigacyi, gdy dawniej przez rozmaite deparytementa i miasta bez użytku i sławy wody swe przelewała. Wielki kanał w Burgundyi, łączący rzeki Saone i Sekwanę rzeką Yonne i inne, wystawia oku daleko już posunięte roboty, które za parę lat będą ukończone. Roskoszny i wygodny gościniec prowadzi z Genewy do Krainy Wallizeyaskiey ciągnąc się podług jeziora, którego sławne brzegi nigdy z oczu nieunikną. Gościniec od kraiu Wallizeyaskiego do stopory Simplon doprowadzają do takiego stopnia, iż wszelkiego gatunku wozy będą mogły przez niego przechodzić. Jest nader przyjemny i w czasie, skoro roboty będą ukoń-

czone, cieżna z Europą z tą krajiną, która iey obcą była. W końcu iey doliny otwiera się gościniec Symploński, gościniec, w którym się postrzegać dać moc Monarchy spójna z wiodącym genjuszem ludów, nad którymi berto swe unosi. Widzieć ie trzeba, te podziwienia godne gościńce, których założenie tak mądre, których wykonanie tak dokładne.

Medyolan z odmianą swego Monarchy zmienił także całą swą postać. Miasto to nabywa nowe życie i widok wielkiej iakiej stolicy. Rzekę Padus niezadługo otoczą groble, które położą tamę jego rozlewom a razem i pustoszeniom przyległych okolic. Tak ciężkie nigdy i niebezpieczne drogi przez Bohetta do Genui cale się teraz nieróżnią od najbezpieczniejszych i najwygodniejszych gościńców, a droga, która prowadzić będzie od Nizza do la Spezzia celować może będzie nad wszystkie roboty. Kilka jeszcze lat czasu a wszystkie te przedsięwzięcia, tak dobroczynne dla nas i naszych potomków zupełnie będą ukończone.

W Lionie nikną wszystkie spustoszenia ślady; Bellecour, oczyszczony z swych ruin, wznosi się w dawnym swym blasku; gdyby niemilca ermi jego pustoszycciele zajrzeć mogli z swych mogił, pytałiby się z zadziwieniem, co za ożywcza ręka tak nagle pomstę ich zniszczyła.

Jeżeli nadzwyczajne mnóstwo robot, które się wszędy krokom moim nawijały, naocznie mnie przekonywały o bezpośrednim skutku dzielnego i czynnego rządu, to tém bardziej uniosła mnie powszechna czynność i spoubitanie się wszystkich klas ludu. Zapamiętując się niesronnem na Francją okiem, nie można nie oddać iey należytey sprawiedliwości. Wszędzie i w każdym rodzaju rozkrzewia się pomysłność. Niemasz piędzi ziemi, na którejby się nieoparli lemiesz, uprawa ziemi dosięga szczytów gór, śnieżnych krajin, i gdyby policya niebronita, i gościńcom by

nieprzepuszczono. W okolicy Bourgoing osuszono 80,000 morgów bagien; długie drzewami obsadzone rowy przedzielały tę rażącymi wyziewy napełnioną okolicę, i prawdziwie niemogłem się wstrzymać od przyjemnego poruszenia, usłyszawszy iednego mieszkańca te słowa: „Możemy tu teraz żyć, iak w każdym inném miejscu.“

Takie są skutki wielkiego i trwałego rządu. Z wielką tylko uwagą zastanawiając się nad niemi, poznać można wartość takich rządów, których niebo w pewnych czasach ziemi używa, i ich cały wpływ na los ludów, któremi rządzą. Nowsze dzieje liczą cztery rządy, pod któremi ludy zupełnego doznały przestoczenia. Rząd Ludwika XIV.; Piotra, Czara; Fryderyka i Napoleona. Lecz iakż zachodzi różnica na korzyść ostatniego! Między dzisiejszą Francją a naówczasszą za Ludwika XIV.; między wojskiem Napoleona a Fryderyka; między cywilizacją Paryża a barbarzyństwem Moskwy za czasu Piotra W.

z Presburga d. 29. Października.

Przybyli tu zeszłego tygodnia JW. Hrabia Otto, Cesarsko-Francuzki nadzwyczajny pełnomocny Minister, i P. Humboldt, Posel Królewsko-Pruski, przy dworze Austryackim.

Dnia 24. m. b. przybiegł tu Kuryer Francuzki z Amsterdamu, gdzie się w ten moment Cesarz i Cesarzowa znajdują. Odprawił tę podróż w 6. dniach.

Porta przyrzekła narodowi Serwiańskiemu zupełne przebaczenie, skoro się podda.

Wiadomość o Litwinach.

(Dokończenie.)

W roku 1353 wpadłszy Litwiny pod swym wodzem Lubartem do Rusi czerwonej, nieoparli się aż do Halicz, wszędy srogie żdzier-

stwa i okrucieństwa popełniając. W r. 1366 uczyniwszy Kazimierz wałną wyprawę przeciwko Litwie, dopiął tego, iż Xiążęta Litewscy na koniec do ugody przystąpili. Ta to ugoda zabezpieczyła na stronę polską Krzemieniec, Bełz, Grabowiec, Chełm, Szczebrzeszyn i t. d. Po śmierci Kazimierza odnowił w r. 1370 Kiejstut Xiąże Litewski znowu niaizdy; to jest: Włodzimierz zabrał, tamtejszy murami obwiedziony zamek ze szczętem zburzył, i lupieztwa swoje przez ziemię Sandomirską aż do Łysej gory rozszerzył. W r. 1376 ziemia Lubelska aż ku Sanowi i Wisłę, tudzież okolice około Zawichostu i Tarnowa, okropniejszych ieszcze od Litwinów doświadczyły napadów i spustoszenia. Nowy Król Ludwik przyłączywszy w r. 1777 do woysk polskich swoje Węgierskie, wyszedł sam przeciwko Litwinom na wojnę, i zabrane w r. 1352 i 1353 ziemie i zamki, Chełm, Horodło, Bełz i t. d. odzyskał. W r. 1382 Jagiello syn Olgierda wyniesiony był na państwo; w r. 1383 tenże Jagiello zamyślił z całym Narodem do wiary chrześciańskiej nawrócić się i poiąć Jadwigę Królowę polską za małżonkę. Wysłani byli Posłowie nawzajem, i po ułożonych paktach, zjechał Jagiello roku 1386 dnia 12. Lutego do Krakowa, gdzie dnia 14. ochrzczony, imię wziął Władysława, a razem z nim i bracia iego Wigant Korygiello i Swidrygayło pochrzcili się. Trzeciego dnia po chrzcie nastąpił szlub; a wczasie koronacyi poprzysiężone zostały pakta unii, które potem w r. 1413 w Horodle z całym narodem Litewskim zostały odnowione. Dopiero to przez te środki opatrności Narod polski od owych niaizdów na swe kraie, został na potem oswobodzony; gdy nieprzyiaciel i poganin obydwie te własności w najsłodsze imiona przyjaciela i Chrześcianina, z stateczną wiarą na zawsze na potem zamienił.

219

Porównywanie kartofli ze zbożem, w stosunku do korzyści, jakie kartofle społeczeństwu ludzkiemu w ogólności, a gospodarzowi wiejskiemu w szczególności przynieść mogą; dowody, iż przez pomnożenie sadzenia kartofli, kultura zboża zyskiwać powinna.

Kiedy przez niezaprzeczone twierdzenia, i przez łatwe do naśladowania doświadczenia dowiedziono, że kartofle równie tak dobrem i zdrowym są pożywieniem jak i zboże; że mogą być suszone, i w tym stanie bez uszczerbku, nie tracąc nic z swych pożywnych przyrządów, przez lat kilka przechowywane; że mąka kartoflowa nie tylko na wypalenie gorzałki, ale nawet i na pożywienie dla ludzi i bydła użyta, przez to chowanie bydła polepszone być i powiększone, zgoła kłusce głodu zapobieżono być może; że krochmal kartoflowy równie tak użytecznym jest jak i krochmal pszenny; że przez użycie innych bezśrewnych składających części kartofli, krochmal takowy o dwie trzecie części mniej kosztuje, a w tedy jako produkt sztuki, od rozmaitych rzemieślników i sztukmistrzów miasto krochmalu pszennego, użyć się dać: kiedy zatem kartofle co do ich użyteczności, w żadnym względzie od zboża podlejszemi nie są; tedy pozostaje jeszcze odpowiedzieć na zapytanie: które z tych dwojga, kartofle, czy zboże, ludzkiemu społeczeństwu w ogólności, a gospodarzowi wiejskiemu w szczególności więcej może pożytku przynieść, i o którego zatem z tych dwóch ziemiopłodów kulturę, więcej lub mniej ubiegać się potrzeba?

Stosownie do iednogłośnego zdania wszystkich Ekonomów, na pewnym oznaczonym polu, gdzie się pospolicie korzec ieden zboża wysiewa, cztery razy tyle kartofli wysadzić można, i każdy wysadzony korzec kartofli, rok na rok rachując, najmniej 12 korcy przy zbiorze wyda; podług twierdzenia zaś niektórych równie wiarygodnych Ekonomów,

na pewną oznaczoną płaszczynę, pięć razy tyle kartofli ma wychodzić, ile się wysiewa zboża, a każdy korzec kartofli w przeciągu lat dziesięciu mniej więcej 14 korcy corocznie wydać.

Przychód zatem kartofli z płaszczyny, na której ieden korzec zboża się wysiewa, byłby podług najmniejszego podania 48 korcy. Od której to ilości kartofli odciągnąwszy części wodne, króte kartofle w suszeniu tracą, (suszone bowiem kartofle ze zbożem porównać można) byłby przychód z płaszczyny takiej, blisko 17 korcy kartofli suszonych, za czem prawie trzy razy więcej niż ze zboża, którego przychód w średniej proporcji nigdy 6 korcy nie uczyni. To porównanie między kartoflami i zbożem, nie tylko co do miary, ale nawet i co do wagi ma miejsce.

Przełożywszy to żadney wątpliwości nie podpadające twierdzenie, pozna każdy łatwo, że sadząc kartofle, grunt w każdym względzie, z większą korzyścią, tak dla właściciela, jak i dla całej społeczności ludzkiej, prawie w troynasob lepiej użytym być może, niż zasiewając zboże. A zważywszy jeszcze, co zgodne doświadczenie wszystkich zastanawiających się Ekonomów równie potwierdza, iż kartofle prawie w każdym gruncie, nawet i w tym, gdzie owies ledwie się rodzi, dobrze się udają; że grunt, który właśnie jak zdziczały, a zatem do siewu zboża zgoła przygotowanym jeszcze nie jest, przez częstsze sadzenie kartofli poprawia się i po kilku lécich dobrem i pod zboże usposobionem polem się stać; że daley do wzrostu kartofli bardzo mało potrzeba gnoiu; i że w ogóle kultura kartofli, z małym kosztem i trudem jest połączoną; zważywszy to wszystko ściśle, spodziewam się, iż żaden człowiek, chociażby wiadomości jego ekonomiczne i najbardziej były ograniczonemi, powątpiewać nie będzie, że kartofle z pomiędzy wszystkich nam znaiomych w Europie roślin,

zboża nawet niewylączając, dla wspole-
czeństwa ludzkiego nayużyteczniejszym są.

Tym czasem, lubo korzyść z sadzenia kar-
toli jest tak wielką, daleki jestem przecież
od tego, abym doradzał, żeby przez pomna-
żanie sadzenia kartofli, kulturę zboża za-
niedbwać; albowiem, pomimo tego, że lu-
dzie od wieków do tej żywności są przyzwyczaieni, i że potrawy ze zboża, a osobliwie
z pszenney mąki, tak dla oka, iak dla smaku
bardziej są przyjemne niż z mąki kartoflo-
wey, pomimo tego, że zboże, iak się prze-
chowuje, tak i do siewu jest usposobionem,
gdy przeciwnie kartofle raz ususzone, podług
wielu zrobionych przezemnie doświadczeń,
do sadzenia już są niezdatnymi, pomimo te-
go wszystkiego iednakowoż zboże, nawet
przy użyciu mąki kartoflowey na chleb, na
leguminy i na gorzałkę samą, niezbycie jest
potrzebnem.

Wszystko, co przez te doświadczenia i od-
krycia osiągnąć tak usilnie pragnę, i cotalżę
podług rozumienia mego, dobro ludzkości i
każdego w szczególności gospodarza wie-
skiego nayspewniey pomnażaćby mogło, za-
leży na tém, aby na przyszłość kulturę kar-
tolfi tak daleko tylko powiększać, iżby zbo-
że dotąd na gorzałkę i krochmal corocznie
wychodzące, przez użycie kartofli zupełnie,
albo przynajmniej po większej części oszczę-
dzone, chowanie bydła ułatwione i bez roz-
ległych pastwisk powiększone było, i ażeby
na ostatek tak ludzie, iak ich bydła, bez
których się obyć nie można, w przypadku
nieurodzaju, od głodu zabezpieczone być
mogły. Wszystkie te zaledwie obrachować
się mogące korzyści, za pośrednictwem kar-
tolfi, bez uszczuplenia kultury zboża odnieść
można; albowiem

Popierwsze: Do otrzymania pewney ilo-
ści suszonych kartofli, o dwie trzecie części
mniej gruntu potrzeba, niż do otrzymania
podobney ilości zboża.

Powtore: Na sadzenie kartofli grunt taki
obroconym bydź może, na którym zboże nie
dobrze się udaje.

Potrzenie: Gdy kartofle daleko więcey
w sobie mają pożywienia niż wszystkie inne
dotąd znane rośliny, można częścią iedną
mniej potrzebnych łąk, albo lepiej ieszcze
pastwisk, na ich sadzenie obrócić.

Poczwarcie: Agdy nakoniec przez pomno-
żenie kartofli, także chowanie bydła o wiele
pomnożyć, zgoła nawet podwoić się może,
tedy otrzyma także przez to gospodarz wie-
ski więcey gnoiu na pola zbożowe, i tym
sposobem pola te więcey zyskają na dobroci
wewnętrzney, niż na rozległości swojej utra-
cą; albowiem, iak wiadomo, przy uprawie
pola pod zboże nie tak na rozległość, iak
bardziej na gruntu poprawę przez przywoi-
te nawozy uważać należy.

Z tego wszystkiego okazuje się zatem, że
pomnożona kultura kartofli, wyżej namie-
nione korzyści przynieść może, chociaż kul-
tura zboża przy tém nic nie ucierpi; ta osta-
tnia zgoła może przez to znacznie zyskać,
i jeżeli tylko to, co się tu powiedziało, za do-
bre uznamy, i w przystosowaniu tego z uwa-
gą sobie postąpiemy.

Doniesienie. Wydział sporny Sądu Pokoju.
Mocą odebranego zlecenia Prześw. Tryb. cywil.
w Poznaniu, tamże dnia 2go Maja r. b. pod li-
czbą 25 datowanego, wyznaczwszy termi do li-
cytacji i przysądzenia przedstawującego tylny
Izbetki pod dachem z komorą na 3cm piętze
domu w Lesznie pod liczbą 552 na ulicy Cyruli-
ckiej położonego, do Masy konkursowey Staw:
Eliasz Judy Izaaka Hamburgiera należących i na
600 Zł. pol. tem końcem prawnie ocenionych,
w dniu 20 Grudnia r. b. w Izbie Audyencyonal-
ney Sądowey odbył się miana, wzywa ninieyszem
do okupienia sobie przereczonych nieruchomości
ochote mających, aby się na pomienionym
terminie stawili, gdzie qu: Izbetka z komorą
nawięcey dajacemu przysądzoną będzie.

Leszno dnia 11go Listopada 1811 roku.

220 + 00

O B W I E S Z C Z E N I E

Prefekt Departamentu Poznańskiego. Ponieważ JW. Minister Spraw Wewnętrznych Reskryptem w dniu 17 m. z. odebranych, żąda mieć dowody na pretensye do Rządu Pruskiego likwidowane, wzywa przeto Prefekt wyrażonych w Tabeli niżej umieszczonej, aby na podane przez nich pretensye dowody w dniach 3-4-5-6-17. Grudnia r. b. przed JP. Kurowskim Assessorem Applikantem w Biorze Prefektury złożyli, gdyż inaczej pretensye ich jako nielegalne upaść będą musiały.

Nr	Nazwisko Pretendenta	Przedmiot Pretensyi.	Ilość Pretensyi		
			Złote.	gr.	szl.
1	Józef Mielżyński - -	Za utracony pożytek ról i łąk w Wsi Koszubi	19,950	—	—
2	Wolicki Szambelan - -	Również z Wsi Konkowa Wola -	66,000	—	—
3	Stanisław Mycielski - -	Za plac-budynkowy przy Poznaniu	5,982	18	13½
		Za Ogród i budynek na przedmieściu Kundorff - -	30,287	15	—
		Za Starostwo Pietrzykowo - -	528,280	18	13½
		Za dochody z Dóbr małego i wielkiego Grodziszczka (Grotzig) utracony.	94,500	—	—
4	Józef Mielżyński - -	Za użytek z Klucza Winnogórskiego utracony - -	105,361	15	—
5	Michał Święcicki - -	Za utraconą Wieś Oweczki do Starostwa Rogozińskiego należący - -	51,912	25	13½
6	Jan Święcicki - -	Za utracone Wsie Tłukawy i Zawady, które do Starostwa Rogozińskiego należały - -	67,474	14	15½
7	Hyacynt Zakrzewski - -	Za Koszta miane przy oddawaniu liwerunku w Głogowie - -	876	—	—
		Za nadto opłaconego 24 p. Ctu.	8002	28	13½
		Zapłaconych Szportłów w różnych interesach - -	5802	24	6½
		Zapłaconych dyet Radczy Kamer. Altroch - -	3377	16	—
8	Maryanna Rostkowska - -	Za utraconą dzierżawę dóbr do Opactwa Trzemeszyńskiego należących, jako to: Klucza Szydłowskiego, Folwarku Berdychowa i Łossosnik, tudzież za utraconą dzierżawę Wsi Folwarku i Miyna Dysick - -	88,563	7	9
9	Józef Moszczeński - -	Koszta miane w sprawie o uczestnictwo w Insurrekcyi w roku 1794. - -	7,200	—	—
		Zapłaconych p. Hass z Dziekowa według dekretu kosztów - -	1080	—	—
		Zaciągnięte długi wczasie aresztu festunkowego w Grudniudzu - -	21,000	—	—
		Szkody przez Woysko pruskie poczynione	18,000	—	—
		Szkody zrządzonej przez Sekwestracją półtora letnią z strony Rządu Pruskiego zaprowadzoną - -	18,000	—	—
		Szkody poniesioney z przedaży inwentarza przez Rząd Pruski - -	3,000	—	—
10	Sukcessorowie Karola Malczewskiego.	Złożone pieniądze do Kassy depozytalney Regencyi Pruskiej, należące do Massy	4,920	—	—

Nr	Nazwisko Pretendenta	Przedmiot Pretensyi	Ilość Pretensyi	
			Złote.	gr. szl.
11	Józef Miaskowski	Za utratę mianych w possessyi Dóbr Łaszewo, Mierzyce i Przewoz	105,000	—
12	Brudzewski z Przytoczny	Pretensye do Depozytu Regencyi Pruskiej	42,050	20
13	Mańkowski	Składek do kosztów melioracyi Łęgu Oberskiego z Dóbr Daleszyn i Machlewa	1663	25
14	Maryanna Bronikowska	Za kufer z srebrami przez Królewsko-Pruski Comtoir w Warszawie do Królewca odesłany	9620	—
15	Tomasz Imbirowicz	Za różne rzeczy w czasie insurekcyi przez Pruską Gened'armeryę zabrane	2000	—
16	Franciszek Walowski	Za rzeczy przez Woysko Pruskie zabrane	378	—
17	Stanisław Toczkiewicz	Koszta miane w sprawie o uczestnistwo w insurekcyi	2322	—
18	Ignacy Pawłowski były Burmistrz	Kary insurekcyiney, i koszta w tey sprawie miane	7392	—
19	Mierniczy Nilckel	Należyłość za różne Anszlagi i wymiary	1111	—
20	Kólounia Heinrichsfeld	Za wyprowadzenie miaru około ogrodów	3648	—
21	Józef Mielżyński	Za utracenie Starostwa Klonowo	750,000	—
22	Wincenty Lipski	Za Sołectwo Ossowo	8000	—
23	Józef Jonemann	Za Budowle w Wsi Ostrowite Kapitulne	3193	8 2 $\frac{1}{4}$
24	August Kosinowski	Indebite zapłaconą dzierzwę Folwarku Wymysłowo	2530	18 13 $\frac{1}{2}$
25	Kazmierz Domaradzki	Fundusz Akademii w Krakowie	10,000	—
26	Rogowski Konsyliarz Ziemiański	Zaległe dyety i inne koszta	760	—
27	Ziemięcki z Gołęcina	Za szkody w polu przez Woyska pod czas Rewii poczynione	24,268	—

Poznań dnia 11go Listopada 1811

(podp) J. Poniński, Prefekt Deptu. Poznańskiego
Sekretarz Generalny (pod) Neyman.

Uwiedomienie. Do przysądzenia stanowczego domu w Lesznie na cyrulickiej ulicy pod liczbą 866 sytuowanego z przyległym placem pustym, sukcessorów Jana Krystyana Kuhmann dziedzicznego, ocenionego przez biegłych na 1800 złotych na który w pierwszym terminie dnia 30 Października r. b. nikt nie licytował, wyznaczony jest termin przed niżej podpisanym Notarynszem publicznym Powiatu Wschowskiego wyrokiem Prześw. Tryb. cyw. Deptu. Pozn. d. d. 18 Czerwca r. b. do tego upoważnionym na dzień 25 Listopada r. b. po południu o 2giej godzinie in loco, co niniejszym publiczności donosi się, w Wschowie dnia 1go Listopada 1811.

S. B. Laube.

Do sprzedania. Niżej podpisany Urząd Burgrabiego, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż dnia 27 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Poznaniu na Przedmieściu Sgo. Woyciecha pod liczbą 17 w Dworcu JP. Gayslera, sprzedane przez publiczną licytacją więcey dającym i przybicie otrzymującym za gotową monetę różne Mobilia, iako to: Stoły krzeselka, lustra, zegary stołowy i ścienny, szafy, różne naczynia mosiężne i blaszane, i tym podobne zostaną. Wzywa się zatem wszystkich ochotę takowego kupna mających, aby się na wyznaczonym Terminie stawić raczyli i licyta swe podali. Poznań dnia 15 Lisopada 1811 roku.

J. Bogdański, B. T. C. D. P.

Dodatek

GAZETY POZNANSKIEY

Nr. 93.

z Londynu d. 23. Paźdz.

Przywołano także Doktorów Monroe i Simmonds do Króla, któremu ostatnich dni musiano dać po kilka razy opium.

Odebraliśmy depeze od Lorda Wellington. Wyznaie on szczerze, iż nieprzyjaciel wszystkie swe uzbrojenia, obroty, plany i siłę swego woyska tak potrafił przed nim ukryć, iż się uyrzał zniewolonym przyciągnąć do siebie całe swe woysko, aby go sam mógł mieć na oku. Kosztowne zaiste widowisko! Jaka zręczność w rozporządzeniach nieprzyjaciela! Jak wyrafinowane jego obroty, kiedy nasz wielki General widział się przymuszonym zebrać w iedno miejsce całą armią, aby mógł sam na niego patrzeć! Stemszyskiem powinniśmy zasać ukłon Lordowi Wellington, że się umknął z drogi nieprzyjacielowi, i uczynił reces od spotkania się z nim; wszakże strata 6 do 7000 ludzi niebyłaby okupiła zwycięztwa, a sławny wodz byłby może musiał wziąć regres do okrętów. Takie to mamy korzyści z tego szumnego boju! Dobrze wrożyli światli woyskowi, co ztąd wyniknie.

Cała prawie droga z Lizbony — pisze ieden Wellingtonczyk z Rowiny — aż dotąd wystawia obraz nędzy i wyludnienia. 17,000 ludzi niebyli w stanie wyjść w pole, a między nimi 700 Oficerów; straszliwa liczba. Pierwszy półk ma połowę swych ludzi w lazarecie i częste pogrzeby.

Xiążę Wallii wyjedzie w piątek dla obey-

zienia woyska w Kanterbury, Dower i na brzegach Kentskich.

Po wyjeździe Lorda Bentinck z Sycylii, obwieścił General Crmpbell, dowodzący znaydującem się tamże woyskiem angielskiem, iż wyjazd Jego Wielmożności połączony jest z okolicznościami wielkiej wagi, które muszą zostać tajemnicą aż do iego bliskiego powrotu.

Flota kanałowa ma się zgromadzić w Portsmouth. Wielkie uzbrojenia nieprzyjaciela po drugiej stronie są tego przyczyną.

Wiadomości z Stambułu, których Pan Jones Ministrom udzielił, podobno nie są pocieszające.

Zeszłego piątku wieczorem prowadzono ciało pewnego nieboszczyka na cmentarz Choredisch. Za iedną razą przybiegło kilkunastu Policyantów i zatrzymało karaban; ieden z nich ukazał rozkaz aresztowania nieboszczyka o dług 30. funtow szterlingow. Wywlekli więc trupa z trumny, położyli go na tacze, okryli sukmem i oddalili się. Zapewniają, iż trup ten wydany teraz został wierzycielowi, który go w piwnicy swej złożył.

z Londynu d. 25. Paźdz.

Dziś bito z dział w parku i Tower z powodu rocznicy Koronacyi Króla Jmci. JPan Thornton udał się na Bałtyckie morze; niewiadomy jest zamiar iego poselstwa, ani miejsce iego przeznaczenia.

Poszła się nasi Ministrowie i oczekują — mowi the Star — najlepszych skutków z poselstwa Pana Thornton. Oczewisty ich zamiar, omamić znowu lud angielski i osłodzić mu gorzką potrawę, którą mu zgotowali wyprawą Portugalstą. Bo inaczej cóż sobie możemy obiecywać; po tém poselstwie? Czy myślą znowu wyliczyć nowe Subsidia mocarstwu północnym? Niechaj się wreszcie powiedzie ta negocyacya; na cóż ona się przyda? Na powiększenie potęgi Napoleona. Obiecują sobie wiele nasi Ministrowie po tym układzie, utraciwszy nadzieję utrzymania się na półwyspiu.

Biega na nowo wieść, iż rząd zamysła wysłać wielką ilość amunicyi wojennej na Bałtyckie morze.

W Purfleeth ładują na okręty milion 500,000. ładunków, przeznaczonych dla rządu Rossyjskiego i Pruskiego.

List z Messiny dnia 1go Sierpnia donosi, iż w tém Mieście lada dzień rewolucya wybuchnie. Pospolstwo bardzo się zawzięło na Anglików. Dziennik *Gazetta Britannica* z rozkazu Rządu uchylony i Drukarz Giovanni Bohold wzięty do więzienia.

Dziennik Alfred zawiera list jednego Oficera z armii Wellingtona, z Rovina d. 21. Września datowany, w którym między innymi pisze: Główna Kwatera Lorda Wellington jest w Fuente Guinaldo, 3. mile od Ciudad Rodrigo. „

Przypisek Monitora Paryżkiego. „Zobacz w numerze z dnia 23. Października depesze Marszałka, Xięcia Raguzy, i Hrab. Dorsenne, datowane z Ciudad Rodrigo d. 30. Września. “

z Koblenc d. 5. Listopada.

W ten moment odbieramy wiadomość, że NN. Państwo wczoraj w Kolonii stanęli, gdzie przez dwa lub trzy dni zabawić mają. Podchlebiają sobie mieszkańcy Bonn, że będą mieli szczęście w czasie pobytu Monarchow w Kolonii, oglądać ich także i w

swych murach. Mówią że Cesarz musztrować ma 5. do 6,000. ludzi stojących w tutejszych okolicach, tudzież że zwiedzi okolice Miasta Bonn. Prefekt oczekuje Cesarstwa Ichmość na granicy swego Departamentu. Mocny oddział tutejszej gwardyi honorowej konney, w ten moment do tegoż przeznaczenia wyruszył.

Wypis z Protokołu Sekretoryatu Stanu, w Pałacu Naszym w Warszawie data 25. Miesiąca Października Roku 1811.

FREDERYK AUGUST, z B. żey Łaski Król Saki. Xiążę Warszawski. etc.

W ramiarze iak nayprętszego przywiedzenia do skutku Dekretu Naszego z dnia 24go Stycznia 1811. i chcąc wyświadczyć dłużnikom ustąpionych nam przez konwencyą Bajonską Summ, tyle ulgi i dobrodziestw ile tylko zgodność z przyjętymi już raz zasadami dozwala;

Zważywszy że Dłużnicy tychże summ którzy przepisane Dekretem z dnia 8. Maia roku bieżącego oświadczenie uczynili, z mocy tegoż oświadczenia obowiązani są poddać się wszystkim tym postanowieniom, które przez Nas ku stosowniejszemu urządzeniu systematu kredytowego zaprowadzone ieszcze zostaną;

Zważywszy nadto iż jest potrzebném zapewnić zawarte w Dekrecie Naszym z dnia 24. Stycznia 1811. warunki przez urzędowe obligacye mające klauzulę eksekucyjną.

postanowiliśmy i stanowimy

Artykuł 1. Dłużnikom ustąpionych Nam przez Konwencyą Bajonską summ, którzy przypadających na dzień 24. Grudnia, roku przyszłego prowizyow całkiem lub w części nieuisili, a później do zaprowadzonego przez Dekret Nasz z dnia 24. Stycznia 1811. systematu kredytowego przystąpiłi, albo do niego w miarę oznaczeń niniejszego Dekretu ieszcze przystąpią, dozwalamy aby takowe ich z terminu 24. Grudnia 1810. po hodzące zaległ ści razem z dawniejszemi zaległemi prowizyami w sposob Artykułem 4tym Dekretu Naszego z dnia 24. Stycznia przepisany i pod zastrzeżeniami tymże Artykułem objętymi, niemniej w zgodności z Artykułem 1154. Kodeksu Napoleona na kapitał obrocone zostały.

Art. 2. Dłużnicy którzy w skutku Dekretu Naszego dnia 24. Stycznia i 8. Maia roku bieżącego, uczynili oświadczenia przystąpienia do systematu kredytowego, obowiązani są wystawić

na rzecz głównej Dyrekcyi kredytowej przed Pisarzem Aktowym i świadkami, obligacye podług przyłączonej do niniejszego Dekretu pod literą A. arynki na cały kapitał i prowizye do niego przyłączone. Przy której to czynności jednak tych, którzy już w miarę Dekretu Naszego pod dniem 5. Maia roku bieżącego oświadczenia uczynili od użycia papieru stęplowanego do obligacyi mającey być teraz wystawioną uwalniamy. Obligacye takowe winni są przed dniem 1. Stycznia roku 1812. złożyć w głównej Dyrekcyi kredytowej pod rygorem przepisanych Artykułami 3. 8. i 26. Dekretu dnia 24. Stycznia roku bieżącego.

Art. 3. Dłużnicy którzy dotąd oświadczeń przepisanych Dekretem 8go Maia roku bieżącego nie złożyli; przypuszczonemi zostaną do dobrodzieystw Dekretem dnia 26. Stycznia roku bieżącego obiętych, jeżeli przed dniem 1. Stycznia 1812. złożą Obligacye przepisane powyższym Artykułem Dekretu niniejszego.

Art. 4. Gdyby którykolwiek z Dłużników w obligacyi przepisanej powyższemi Artykułami utracił część iaką długu lub zaległą prowizyą lub część iey, przeto co do takowej utraconey ilości, odpada od dobrodzieystw Dekretami dnia 24. Stycznia roku bieżącego przepisanych, i drogą prawną do iey zapłacenia natychmiast znaglonymi zosranie.

Obowiązkiem z resztą Dłużników tych będzie, dopełnić wszelkich warunkow przepisanych Dekretem Naszym dnia 24. Stycznia roku bieżącego, tak iak gdyby przed terminem przez dopiero rzezony Dekret Nasz oznaczonym do Systematu kredytowego rzeczywiście byli przystąpili.

Art. 5. Gdy Artykułami 29. 20. i 21. Dekretu dnia 24. Stycznia roku bieżącego zastrzeżone jest: iż jeżeliby którykolwiek z Dłużników miał prawne dowody na to, iż summa zajęta tabellami summ Nam ustąpionych całkiem lub w części nie należy się Naszemu Skarbowi, winien iest pod utratą takowej excecpcyi, podać swą w tey mierze wraz z Aktem oświadczenia, protestacyą. Doświadczenie zaś gdy nauczyło, że niektórzy Dłużnicy obce wcale punkta albo niedopełnienie któregookolwiek z warunkow powyżey rzezonego Dekretu zastrzegające w protestacyach podali, przeto oświadczamy, że tylko protestacye obejmujące dowod na to, iż kapitał całkiem lub w części iakiey Skarbowi nie należy, za ważne poczytane będą, inne zaś wszelkie zastrzeżenia a osobliwie, które do niedopełnienia warunkow powyżey rzezonego Dekretu za-

mierzają, pociągną za sobą ten skutek, iż Dłużnik uważanym będzie za zrzekającego się Dobrodzieystw Zapewntonych Dekretem dnia 24. Stycznia roku bieżącego.

Wykonanie niniejszego Dekretu Naszego Ministrom w czym do którego z nich należy, a umieszczenie w dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST
przez Króla

Zgodno z Oryginałem Minister Sekr. Stanu
Felix Łubiński Stanisław Breza.
Minister Sprawiedliwości.

(L.S.) Zgodno z Oryginałem
Antoni Joneman (L.S.) Minister Sek. stanu
Sokr. Jeneralny. (podpisano) Stan. Breza.
Dzień ogłoszenia 18. Listopada. 1811.

FREDERYK AUGUST, etc.

Wszem w obec i każdemu komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy iż sporządzony został Akt Urzędowy osnowy następującej.

Działo się w Mieście NN. Departamencie NN. w Powiecie NN. dnia NN. roku NN.

Przedemną NN. Jego Królewsko Xiążęcey Mości Pisarzem Aktowym Departamentu NN. lub Powiatu NN. Mieście NN. na ulicy NN. pod Numerem NN. zamieszkałym, Kancellaryą w NN. utrzymującym, niżej podpisanym w przytomności świadkow na końcu Aktu wyrażonych, osobście stanął NN. mieszkający w NN. zdrowy na umyśle, do działań Urzędowych zdolny, Pisarzowi Aktowemu i Świadkom dobrze znany, iawnie i dobrowolnie zeznał, i niniejszém zeznaniem, iż gdy Król Jegomość Pan Nasz naymitościwszy, Dekretem swoim d. d. 24. Stycznia 1811, tudzież Dekretem dnia 24. Października roku 1811. nadał Dłużnikom summ dawniey Pruskich ustąpionych Mu przez konwencyą Bajońską, Dobrodzieystwo rozkładu summ tychże na lat 41 $\frac{1}{2}$, przez opłatę roczną po sześć od sta, łącząc iuz w to i bieżącą prowizyą (również gdy nawet i zaległe prowizye na kapitał obrócić i przez takież same opłaty umorzyć dozwolił) przeto Ja NN. właściciel dóbr NN. w Departamencie N. w Powiecie N. położonych, mając na tychże dopiero rzezonych dobrach moich summę NN. w Rubryce NN. pod Nm NN. na mocy obligacyi wydanej pod dniem N. roku N. zahypotekowaną, a czyniąc zadosyc warunkom powyżey rzezonego

285
Dekretu Królewskiego (stósownie do moiego
iż pod dniem NN. podług przepisów Dekretu
z dnia 8go Maia 1811go uczynionego oświadcze-
nia) uznaię też summę NN. za prawdziwą i nie-
zaprzeczoną własność Skarbu Króla Jmć SASKIEGO
Xiążęcia Warszawskiego Pana Naszego Naymi-
łóściwszego, i uznaię ją za dług realny rzeczo-
nych dobr moich, hypotekę na nich w tey mie-
rze zapisaną, w tymże samym porządku, iaki do-
tąd w Xiądze hypoteczney miała, na rzecz usta-
nowionej przez Króla Jegomości Główney Dy-
rekcyi Kredytowej, stwierdzam, i zezwalam, a-
by oblig mój niniejszy niemniej listy zastawne
na mocy iego przez główną Dyrekcyą Kredytową
na summę przezemnie dłużną, wydać się miane,
w miejsce wydanej dawniej przezemnie, a De-
kretami Nayaśnieszego Pana dnia 15. Grudnia
1808. roku i 24. Stycznia 1811. roku umorzony
Obligacyi, w hypotekę dóbr moich NN. były
wciągnięone i zapisane, tudzież będąc dłuż-
nym co do prowizyi zaległej od dnia NN. ro-
ku NN. aż do dnia NN. roku NN. ktore nie-
mniej iak za rok jeden są zaległe i summę N.
wynoszą, oświadczam stósownie do Artykułu 4.
Dekretu d. d. 24. Stycznia roku 1811, iako też
stósownie do Artykułu 1154. Kodexu Napoleo-
na, iż summę też za Kapitał deklaruję i procenta
od niepo sześć od sta stósownie do tegoż De-
kretu i Kodexu Napoleona od dnia 24. Grudnia
roku przeszłego płacić obuwiezuie się, iakoż i
na to zezwalam, aby summa ta z procentu po-
chodząca, a teraz na kapitał obrocona, w hypote-
kę dóbr moich N. wciągnięona była (to iest dwu-
letnie zaległości w summie N. mające stósownie
do Ordynacyi hypoteczney Pruskiej, iako też
stósownie do Artykułu 2151. Kodexu Napoleo-
na rowne prawo i pierwszeństwo z kapitałem sa-
mym, zezwalam, aby w rownym z nimże porzą-
ku zahypotekowane były, reszta zaś w porządku,
iaki na nie z czasu wpisu przypadnie) stosując
się daley do powyżey rzezonego Dekretu Nayaś-
nieszego Pana; a mianowicie do Artykułu 5.
tegoż Dekretu, przyrzekam, od powyżey kon-
stytuowanego kapitału dłużnego, (tak początko-
wego, iako i z zaległych prowizyi utworzonego)
wynoszącego summę N. procent roczny po sześć
od sta nieodmiennie wynoszący roczną summę
N. w dwóch półrocznych ratach, to iest: na
dzień 1. Grudnia każdego roku w połowie in
summa N., a na dzień 1. Czerwca rownież ka-
żdego roku w drugiej połowie in summa N. za-
cząwszy z ratą Sto Jańską od dnia 1go Grudnia
roku 1810, 1. Czerwca roku bieżącego obrachu-

waną, a na dzień 1go Czerwca roku bieżącego
przypadającą ciągle aż do umorzenia kapitału
wraz z wszelkimi prowizyami, a to przez lat
41. $\frac{3}{4}$ opłacać i opłaty takowe w hypotekę po-
wyżey rzezonych dóbr moich wciągnąć i zapi-
sać pozwalam, iako i przyrzekam takowe opłaty
odtąd w każdym terminie regularnie, zaczynając
naypóźniej przed 1. Stycznia 1812go przypad-
ającą (rownie iak na terminie St. Jana roku te-
raźniejszego 1811. w zaległości pozostałą) ratę
Grudniową do Kassy Główney Dyrekcyi kredo-
towej niezawodnie i punktualnie wnosić. Sto-
sując się oraz do tylekroć rzezonego Dekretu
Nayaśnieszego Pana zapisuję powyżey imiennie
wyrażonemi dobrami memi solidarne zobowiąza-
nie się za listy za tawne, przez Główną Dy-
rekcyą Kredytową wystawić się miane na kapitały
na Dobrach innych lokowane, o tyle, o ile one
 $\frac{3}{4}$ wartości dóbr nieprzechodzą i właściciele tych-
że dóbr rownie solidarne zobowiązanie się te-
miż swemi dobrami iak ja zapisali, lub zapiszą.
Na reszcie, stosując się do Artykułu 2154. i
2180. Kodexu Napoleona, obowiązuję się, hy-
potekę na kapitał dłużny, iako też na opłaty od
niego półroczne, niniejszą obligacyą zapisane, w
czasie Artykułem 2154. Kodexu Napoleona prze-
pisanym odnawiać i przed upłynieniem każdego
lat dziesiątka, w ostatnim zwykłym w Instytucie
terminie, roku dziewiątego Akt odnowienia ta-
kowego wraz z zaświadczeniem zachowawcy hy-
potek, względem nastąpionego wpisu takiegoż
odnowienia w Xiądze hypoteki w Główney Dy-
rekcyi kredytowej złożyć przyrzekam, pod ry-
gorem zapłacenja reszty kapitału dłużnego, na
owczas ieszcze na dobrach powyżey rzezonych
pozostającego, ktory Dyrekcyą w roku dziesią-
tym ściągnąć mocną będzie. Zrzekam się wszel-
kich iakichkolwiek bądź ninieyszego Aktowi
przeciwnych excepcyi (z zastrzeżeniem wszela-
koż tych, iakie, co do części kapitału, w ilości
N. i od niey prowizyow) lub co do całego ka-
pitału, i od niego prowizyow) w oddzielnym
Akcie protestacyi wyłuszczyłem. Oświadczam
nareszcie iż z Aktu ninieyszego co do dłużnego
kapitału (powyższym sposobem za należącą się
przyznanej części kapitału) wraz z zaległemi i
bieżącemi prowizyami, iako i co do wszystkich
innych punktow, poddaię się naygotowszey exe-
kucyi bez wszelkiego poprzedzającego procesu.
Akt niniejszy w miejscu, dniu, miesiącu i
roku iak wyżej zdziałany i przyjęty, w przyto-
mności JPPanow NN. w NN. zamieszkałych i
wszystkie prawem przepisane przymioty mają-

223

ych, Urzędowi z osob dobrze znanych i żadnemu prawemu wytęczeniu niepodległych świadków, którzy się z zeznawiającą stroną i mną Pisarzem Aktowym podpisali, toż zeznawiająca strona po przeczytaniu i przyjęciu, własnoręcznym podpisem stwierdziła. podpisano NN. (Świadek NN.) Świadek NN.) NN. Pisarz Aktowy Departamentu NN. lub Powiatu N.

Zalecamy etc. etc. (zwyczajna forma klauzuli eksekucyjney.)

DEKRET DRUGI.

Dnia 25. Miesiąca Października Roku 1811.
FREDERYK AUGUST etc. etc.

Uwalniając osobnym Dekretem Ur. Łubę Radzę Naszego Stanu i Dyrektora generalnego Skarbu, od polecenia danego Mu dekretem Naszym z dnia 20. Czerwca 1810. roku względem obrachunku i wpływu do Kassy Skarbu Naszego Xięstwa Warszawskiego summ dawniey pruskich a Nam przez konwencyą Baiońską ustąpionych, stanowimy. w powyższym celu Dyrekcyą generalną osobną, która obrachunkiem i ściąganiem do Skarbu powyższych Nam ustąpionych summ trudnić się ma o tyle, o ile toż ściąganie rzeczonych kapitałów nie należy już do Dyrekcyi głównej kredytowej podług Dekretow Naszych, a mianowicie dnia 24. Stycznia 1811. też Dyrekcyą stanowiącego.

Utworzona powyższym sposobem Dyrekcyą generalną, zależec będzie od Ministra Naszego przychodow i Skarbu.

Minister Sprawiedliwości, Dekret niniejszy w dzienniku praw umieści.

Podpisy jako wyżey etc. etc.

Dzień ogłoszenia dnia 18. Listopada 1811.

Do sprzedania. Folwark Kleryki blisko pod Gniezmem w Powiecie tymże położony do Gminy Pyszczynskiej należący z Budynkami mieszkalnymi i niemieszkalnymi oborami, chlewami, stodołami, stajniami, rolami, Łakami, ogródami, i wszelkimi regaliami na żądanie Szl. Samuela Tschuszke Mydlarza i obywatela w Gnieźnie mieszkającego, którego obrońcą jest Ur. Alexander Kaulfus Patron Tryb. tutajszego w Poznaniu mieszkający w celu zaspokojenia onegoż w Summie Tal. 1200. zpro wizyami od dnia 20 Maja roku 1809 od Szl. Marcina Bussy terazniejszego posiadziciela tegoż Folwarku należących się, przez akt Burgrabiego Ur.

Koładzkiego d. d. 19 Października 1811. zaarrestowanym został. Folwark ten posiada się prawem wieczystey dzierzawy czyli emphiteutyeczney, i pierwsiastkowo przez bywszą Kamere Pruską, przez dwa oddzielne Przywileje d. d. 30 Kwietnia 1799 i 12 Września 1803. Jmci Panu Janowi Danielowi Melcerowi bywшему Konszliarzowi Powiatowemu sprawiedliwości nadanym został. — Termin pierwszey publikacyi sprzedaży wyznaczonym jest na dzień 27 Grudnia r. b. w południe o Godzinie 12 na publiczney Audyencyi Tryb. cywil. Iwszey Instancyi Deptu. Pozna. w Poznaniu na Zamku Sądowym odbywającej się. Kopie Aktu zaarrestowania, Ur. Grochowskiemu Burmistrzowi zastępcy miasta Gniezna, Ur. Braneckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju, iako Woytowi Gminy Pyszczęńskię, Ur. Pikarskiemu dzierzawcy tegoż Folwarku, także pod niebytność dłużnika Szl. Marcina Bussy, w Gnieźnie w domu pod Nrem, 66 Szl. Fierrora Piekarza zamieszkanię mającego dnia 19 Października r. b. wręczone i zawidymowane zostały. Niemniey Akt ten przez konserwatora Hypotek Powiatu Gnieźnieńskiego Ur. Ozdowskiego, w Xiędze Hypotek zarejestrowany znajduje się, dnia i roku tychże. Naostatek wpisanie i zarejestrowanie nastąpiło w Kancellaryi Trybunału dnia 8 Listopada roku 1811.

Rzetelność niniejszego wyciągu na Tablicy Tryb. cywil. Departu. Pozn. dnia 11go mca. Listopada roku 1811 w Izbie Audyencyonalney zawieszonoę zaświadcza.
Baranowski, Pisarz Tryb.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego, stosownie do zlecenia JW. Ministra Spraw Wewętrznych dd. 31. Października r. b. Nro. 752 z Października, podaie do publiczney wiadomości Dekret N. Pana następującey osnowy:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu. w Pałacu Naszym w Warszawie d. 16. Października 1811.

Frederyk August, z Bożey łaski, Król Saski, Xiąże Warszawski, etc. Chcąc ułatwić dowóz do kraiu Owsa i Jęczmienia, z powodu tegorocznych nieurodzaiów w tych ziarnach, za przetożeniem Ministrow Naszych Spraw Wewętrznych i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

Artytuł. I. Jęczmień i Owies do kraiu naszych Xięstwa Warszawskiego z Zagranicy w prowadzone, wolne są od wszelkiej opłaty Celnę na Komorach.

Art. 2. Uwolnienie to zaczyna się od daty ogłoszenia niniejszej woli naszej, i trwać będzie przez ciąg jednego roku. —

Ogłoszenie i dopełnienie tego Naszego postanowienia Ministrom naszym Spraw Wewnętrznych i Skarbu zalecany. —

(L.S.) (podpis.) FREDERYK AUGUST,
przez Króla.

Minister Sekr. Stanu Stanisław Breza.
Zgodno z Oryginałem Mister Sekr. Stanu (podp) Stanisław Breza. — zgodno Oryginałem Minister Spraw Wewnętrznych (podp) J. Łuszczewski, — (L.S.) (podp) Netrebski.

Poznań d. 7 Listopada 1811.
(podp.) J. Poniński. — Sekr. Gen. Neyman.

U W I A D O M I E N I E.

Będąc zawiadomionym od Deputacyi Królewsko Pruskiej z Królewca d. d. 11 Października r. b. o zbiegłym Exaktorzem Alexandrze v. Thümen, który zabrawszy kassowych pieniędzy 1200 Tal. wraz z żoną do Xigstwa Warszawskiego uciekać miał. — Wzywa Prefekt niniejszem, aby rzeczonemu Exaktora Alexandra v Thümen gdzie się tylko okaze, natychmiast przyaresztowano, i do najbliższej władzy Policyney pod strażą odesłano.

Dla lepszego poznania Exaktora Alexandra v Thümen załącza się następujący opis—Tenże był wzrostu cali 7, lat miał 32, twarzy czerwony wąsow małych czarnych, włosów czarnych obciętych, na głowie kapelusz czarny okrągły, surdut szary z czerwonym kołnierzem, i płaskimi białymi guzikami, spodnie skórzane żółte, poznany najprędzej może być z tego, iż pomiędzy czterema zębami na przodku ma na lewey stronie zęb niebieski, który bardziej nad inne ku ustom wystaje.

J. Poniński.
Sokr. Gen. Neyman.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.
Stosownie do zlecenia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych d. d. 24 Października r. b. Nr. 549.
z Paźdz., podaje Prefekt do publiczney wiadomości Dekret N. Pana następującej osnowy.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.
w Pałacu naszym w Dreźnie d. 3 Sierp. r. 1811.

FREDERYK AUGUST
z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski. et.
Na przełożenie naszego Ministra Spraw Wewnętrznych postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Przychylając się do żądania Dziedzica Dobr Puław w Departamencie Lubelskim Xięcia Jmci Adama Czartoryjskiego upoważniamy niniejszym dla Gminy Puławy co rok 10 Jarmarkow w dni następujące:—

- 1) dnia 25. Stycznia
- 2) — 14. Lutego.
- 3) — 21. Marca.
- 4) — 25. Kwietnia.
- 5) — w Maju na S. Zofią.
- 6) Jarmark wielki w tydzień po Oktawie Bożego Ciała.
- 7) Jarmark wielki w pierwszy Poniedziałek po S. Idzim.
- 8) dni 6 Października.
- 9) w Listopadzie na S. Elźbiere.
- 10) dnia 13 Grudnia.

Art. 2. z Jarmarkow tych, dwom wyrażonym wielkiem dwotygodniowy czas trwania przeznaczamy, reszta ośm będą pomniejszych jak zwyczajne w kraju.

Art. 3. Dziedzic, mieszkańcy oraz przybywający na też Jarmarki handlujący, ulegać winni wszystkim przepisom i urządzeniom Administracyjnym, wydanym, lub wydać się mogącym. —
Uskutecznienie niniejszego Dekretu Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(podp.) FREDERYK AUGUST
przez Króla

Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,
Zgodno z Oryginałem Minister Sekr. Stanu
(podp) Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem Minister Spraw Wewnętrznych. —
J. Łuszczewski.

(L.S.) Netrebski,

Uwiedomienie. Ignacy Müller były Justyc Komissarz czyni wiadomo szanowney Publicznosci, że przy Prześwietnym Trybunale tutteyszym Patronem nominowany został i w tey mierze przysięgę wykonał; Mieszka w Rynku pod Nrem 71. Poznań 19 Listopada 1811.

Uwiedomienie. Będąc przez Przeświet. Tryb. cywil. Depart. Pozn. na Tłumacza przy tymże approbowanym, uwiedomiam Przeszanowną Publiczność o tem i polecam się łaskawym względem. Zamieszkanie moje jest na ulicy Frydrykowskiej w kamienicy Ur. Sznakenburga Nro. 167.
B. Klawitter.

Uwiedomienie. J. K. X. Mci Notaryusz Powiatu Pyzdrowskiego Depatu. Poznańskiego, niżej podpisany, w skutku Kommissoryi Przesw. Tryb. cyw. Instancyi Iwszey Depatu. Poznań. dnia 29 Sierpnia r. z. w sprawie konkursowej nad majątkiem zmarłego niegdy Justiz-Ratha Woyciecha Emiliusza z Radecke w Pyzdrach, wzywa (zpowodu iż podpisanemu miejsce zamieszkań niewiadome) Sukcessorow beneficjalnych powyż wymienionego Sukcessyodawcy; to jest: Maryą Elżbietę z Popławskich Radekową wdowę, opiekunow po niegdy Maryi, Zofii z Radekow i. Von Moellerovery 2. Voti Brauerowej pozostałych nieletnich, Karola Woyciecha Radeke, Fryderyka Andrzeia Henryka Radeke Huzara w Regimentie Pruskim Koehlera, i Annę, Dorotę, Elżbietę, z Radekow zamężną Richserową, oraz Ur. Franciszka Ogradowicza Adwokata przy Trybunale cywil. Depatu. Pozna. w Poznania mieszkaącego, iako kuratora Massy, tudzież wierzycieli Massy, tegoż niegdy Radeki, W. Franciszka Radoleńskiego w Jarocinie WW, Sukcessorow zmarłego niegdy JW. Generała Andrzeia Mieleckiego w Graboszewie, W. Marcelego Ponińskiego w Wrzesni, Szl. Marcina Basińskiego w Pyzdrach, George Strzeil w Pyzdrach, Handlerza Starozakonnego Dawida Goe w Pyzdrach, Star. Zorę Corkę Jakuba w Pyzdrach, kuratora Massy Raymunda Rychowieckiego konkursowej w Pyzdrach zamieszkałych, ażeby się przed podpisaniem Notaryuszem tu w Pyzdrach w Domu pod liczbą 128 na ulicy Podwałna zwaney Urzędowanie swe odbywającym, na dniu 18 Grudnia r. b. o godzinie 9. z rana stawili a to w celu wysłuchania opisu stanu Massy po rzeczonym niegdy Woyciechu Emiliuszu Radece pozostałej, przez W. Franciszka Ogradowicza kuratora Massy sporządzonego, i natakowey deklaracy: swej złożenia, oraz ułożenia się względnie dalszego sposobu Administracyi Massy czynney, z tem zapewnieniem, iż niestawiający powyż wymienionych osób, to przyjąć winien będzie, co stawiający ułożą.

w Pyzdrach dnia 30 Października 1811.

Jego Krol. Xicey Mości Notaryusz Powiatu Pyzdrowskiego Depatu. Poznańskiego
Piotr Konstantyn Jaworski

Do przedania. J. K. X. Mości Notaryusz Powiatu Pyzdrowskiego, w Departamencie Poznańskim, rezolucyą Przesw. Tryb. cywil. Instancyi Iwszey Depatu. tegoż d. d. 4 sierpnia r. z. 1810 w skutku uchwały rady Familyney, po niegdy Piotrze i Fau-

stynie z Krotkiewiczow Basińskich, Obywatelach tutejszych, d. d. 17. Stycznia roku tegoż zapadłey, do sprzedaży Gruntow; iako to: 1) roli między Marcinem Basińskim leżącey. 2) roli między Karolem Ogradowiczem i Franciszkiem Moczulskim znajdującey się. 3) Łąki na miescu trzcionki. 4) Łąki na Zapowiedni. 5) ogrodu za bramą Poznańską wraz z stodołą i stajnią. 6) Placu budownego pod Nrem. II. tu w okręgu miasta Pyzdr będących, od Sukcessorow niegdy Franciszka Mendelskiego pochodzących. Deputowany na mocy takowey rezolucyi i za zniestieniem się z rzeczonymi Sukcessorami niegdy Franciszka Mendelskiego Termin do sprzedaży przez publiczną licytacyą, i przygotowawczego przysądzenia wzmiankowanych powyż grontow na dzień 20go Grudnia r. b. 1811 naznacza; wzywa zatem tak Szl. Jana Basińskiego, Marcina Wendkowskiego iako Opiekunow nieletnich Sukcessorow Piotra i Faustyny Basińskich, oraz wszystkich życzących wspomnionego grunta nabydź, ażeby przed podpisaniem Notaryuszem w mieście Pyzdrach na ulicy Podwałna zwaney, w domu pod liczbą 128 Urzędowanie swe odbywającym na oznaczonym terminie dnia 20 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana stawili się, i tamże podania swe za też grunta do Protokołu Urzędowego oświadczyli, w którym to dniu i terminie przygotowawcze przysądzenie często wzmiankowanych grontow, na rzecz więcszy danącego licytanta nastąpi. — Tęxa powyż wyrażonych grontow ktorych zbior Obwieszczeń i kondycyi sprzedaży każdego czasu u podpisanego Notaryusza ochoczy przyrzec mogą, a iakowych wart. śc na 12000 Zł. pol. jest ustanowiona.

w Pyzdrach dnia 8. Października 1811.
Jego Krol. Xicey Mci Notaryusz Powiatu Pyzdrowskiego Depatu. Poznańskiego.
Piotr Konstantyn Jaworski.

List gończy. W Niedzielę w nocy z dnia 3go na 4ty Listopada r. b. uciekł włościan z Wsi Gutowa Powiatu Odolanowskiego, Maciey pod 3ma nazwiskami to jest: Soltysiak, Sandutka, Wasielecki, zabiwszy w chałupie na borku do wsi Czachur należącym, Mateusza Hale borowego z Droszewa. — Obwiniony zbiegłszy ma lat 45, wzrostu małego, siadły wsobie, okrągło pleczysty, twarzy okrągławey pełney, szadawey i rumienney, włosów rudawych długich, oczow szarawych, brwi dużych rudawych, nosa długiego nieco między oczami grabszego a na końcu w górę zadartego, włosów ile czapka zakrywa brudnych, długich na

1855
końcu żółtawych, z przodu po nadsamem i oczami uciętymi, z tyłu trochę kędziorawych, po bokach zaś na ramiona zwieszających się prostych, rąk krótkich czarnych popadanych, nog krótkich w kolanach trochę koslawych ku sobie nachylających się, piersi obrośniętych. — Uciekając miał odzienie, czapkę czyli kapturek z barankiem siwawym wierzchem granatowym, suknią granatową prostą robotą sznurkami po bokach obszytą na haftki zapinaną, pod suknią kożuch stary od dołu obrzępany, kaftan granatowy z kołnierzem na jeden rząd guzików okrągłych zapinany blisko po kolanu długi, koszulę brudną paczesną, bory z grubego rzemienia ordynaryjne już przechodzone

podkawkami szerokimi podbite. spodnie stare z grubego płótna, czytać i pisać nieumie, po polsku tylko mowi. — Gdy na ujęciu zwyż wspomnianego obwinionego wiele zależy, przeto wzywa wszystkie cywilne i wojskowe władze, aby na tegoż szczególne dali baczenie i nayprzyzwoitszych użyli środków doschwywania tego, a uiąwszy pod strażą do Sądu Pokoju Wydziału Spornego Powiatu Odalanoskiego Departamentu Kaliskiego w mieście Ostrowie Niemieckim swe posiadzenie mającego, transportować kazali. —

Dan w Ostrowie dnia 6 Listopada 1811.

Sąd Pokoju Wydziału spornego Ptu. Odalanoskiego.